DZIENNIK POLSKI

KRAKÓW, ŚRODA, 11. WRZEŚNIA 1940 r.

KOMUNIKAT WOJENNY

W nocy z poniedziałku na wtorek bombardowali Niemcy znowu Londyn i to na oślep,trafiając objekty cywilne. Przedmiotem tego bezmyślnego ataku były: szpital położniczy w City /dwokrotnie trafiony/,dom starców i wielka ilość domków robotniczych we wsch.części Londynu. Bomby padły również niedaleko jednej z katedr i giełdy. W walkach powietrznych w dniu poprzednim stracili Niemcy - jak ostatecznie stwierdzono - 52 samoloty,czemu należy przeciwstawić straty ang.w ilości 13 apartów / 6 pilotów zdołano uratować./ Szczegóły odnośnie strat w ludziach i rzeczowych z poniedziałku na wtorek, nie zostały jeszcze ściśle ustalone. W godzinach rannych we wtorek zrzucili Niemcy bomby na wsch.terytorium Anglii bez większego efektu. Za dnia były nad Londynem jedynie aparaty wywiadowcze,jeden z nich strącono. Artyleria niem.nadbrzeżna ostrzeliwała Dover,zabijając 4 osoby i nie wyrządzając pozatym żadnych szkód. Angielska artyleria odpowiadała skutecznie. R.A.F. rozwijała w tym samym czasie nad Niemcami,Francją,Belgią i Holandią niezwykle ożywioną działalność. W Niemczech bombardowano m.i.Berlin, w szczególności zakłady gazowe w dzielnicy Neu-Köln.Atak ten przeprowadzono precyzyjnie i skutecznie o godz.12 w nocy mimo silnej obrony. Odlatujący po zrzuceniu bomb lotnicy ang.- zaobserwowali liczne i silne eksplozje. Także w innych miastach atakowano objekty wojskowe - a więc: w Bremie, Hamburgu,Kiel /ogromne pożary/,Wilhelmshafen /doki,porty,stjące w porcie okręty i łodzie,stację marynarki ,linie kolejowe i dworce/,w Cuxhafen,Hanowerze,Osnabrück,Warnsdorf,Kreffeld,Zelle /tu stwierdzono niezwykle gwałtowne eksplozje/. W Brukseli bombardowano ponad 1 godzinę dworce kolejowe. Nie pominięto i tym razem portów wybrzeża franc.,belg.,i holenderskiego, a więc Boulogne,Calais,Dunkierkę,Ostendę i Vliessingen. Wszedzie osiągnięto wytknięte cele - mimo gwałtownej obrony przeciwlotniczej. Atak na wybrzeże francuskie był niezwykle silny.

Z Kairo donoszą: Ang.lotnictwo bombardowało Assab,Asmarę /koszary i inne budynki wojskowe/,bazy wojskowe w Erytrei,Madagisko /włoskie Somali/- tu działała flota powietrzna płd.Afryki,gdzie na lotnisku zniszczono 1 bombowiec włoski a 4 uszkodzono. Z pośród nieprzyjacielskich myśliwców,które odpędzono 1 został zestrzelony. Przedmiotem bombardowania były następnie byzy wojskowe włoskie w Libii /Berna,Tobruk,El-Gubi i El-Adam/.Wszystkie samoloty wróciły. Włosi natomiast bombardowali Sili-Tarami,bez powodzenia. Z Kairo podano również szczegóły potyczki morskiej na morzeu Śródziemnym, a mianowicie Anglicy zatopili 3 włoskie statki żywnościowe,przeznaczone dla portów libijskich /z tego 1 poj.3000 ton/ zwiększając w ten sposób i tak już znaczne trudności aprowizacyjne Włoch na terenie Libii. Także i na lądzie dokonały siły zbrojne W.Brytanii wypadu w głąb Libii, zdobywając znaczny materiał wojenny i biorąc do niewoli ok.800 jeńców.

WIADOMOŚCI OGÓLNE

Niem.min.propagandy podało wczoraj wykaz strat w ludziach na skutek bombardowań angielskich w czasie od 10.maja do 31 sierpnia br. na 78 zabitych, 29 ciężko rannych i 22 lekko rannych. Cyfry te są tak nieprawdopodobne,że kłamstwo z nich bijące mówi samo za siebie. Speacker radia ang.zwrócił uwagę,że co innego wynika z tonu gazet niemieckich i rozmaitych oficjalnych oświadczeń żądających odwetu na Londynie.Gdyby straty były rzeczywiście tak minimalne niebyłoby tak olbrzymiego"oburzenia" i krzyku o odwet.

Dz. Pol. 11. IX. 1940

Amerykańska prasa zastanawia się w dalszym ciągu nad tym,jakie zamiary ma Hitler zwiększając codziennie siłę ataków lotniczych na W.Brytanię.Liczy zapewne na to,że do kilku tygodni złamie opór Anglików i wymusi pokój.Amerykanie twierdzą,że Hitler dozna srogiego zawodu w swoich obliczeniach. Postawa ludności cywilnej Anglii,a przedewszystkim Londynu jest tak znakomita,że o załamaniu się Anglii ani dziś ani w przyszłości nie może być mowy. Niektóre dzienniki żądają,by rząd amerykański urlopował lotników i zezwolił im na udział w walce po stronie angielskiej. Głosy te są wynikiem oburzenia z powodu bestialskiego bombardowania przez Niemców ludności cywilnej.

Z Waszyngtonu donoszą, iż przybył tam dla celów sprawozdawczych mjr.Taylor wydelegowany jako specjalny wysłannik prez.Rossvelta do stolicy papieskiej. W związku z przyjazdem Taylora rozeszły się pogłoski a propozycjach pokojowych państw osi. Dobrze wtajemniczeni dyplomaci i politycy twierdzą,że Roosvelt nie podejmie się wcześniej pośrednictwa pokojowego,dopóki nie będzie dana ze strony Niemiec i Włoch pełna gwarancja przywrócenia niepodległości podbitym krajom i wszelkiego zadośćuczynienia.

Koła nar.socj.w Ameryce są oburzone,że tak samo loty pocztowe idące z Ameryki do Europy,jak i okręty płynące do Lizbony,przerywać będą swoją podróż na wyspach Bermudzkich,celem poddania się kontroli ang. W ten sposób poczta idąca z Ameryki do Niemiec i Włoch jak i na odwrót,cenzurowaną będzie przez W.Brytanię.

Daily Herald ang.organ robotniczy w Londynie pisze w związku z ostatnimi atakami niem. na dzielnice robotnicze: Mordercy masowi zjawili się nad Londynem.Zgodnie ze swą zapowiedzią wysyła Hitler swe lotnicze kohorty, by zrównać z ziemią osiedla robotnicze i zniszczyć ich mieszkańców.

Relazioni internationale, oficjalny organ w Rzymie,zamieszcza artykuł na temat obecnych stosunków ameryk.-ang.- W artykule tym stwierdza autor,że odstąpienie 50 okrętów Anglii przez Amerykę,oddanie przez Anglię baz morskich i lotniczych,rozmowy z Kanadą,gwałtowne dozbrojenie Ameryki- wszystko to świadczy o coraz bardziej utrwalającej się woli Ameryki przystąpienia do wojny. W tym kierunku popiera Roosvelta ogromna większość społeczeństwa amerykańskiego.Stosunki ameryk.-ang. wywierają decydujący wpływ na stosunek Ameryki do Japonii. Artykuł ten wywołał w międzynarodowych kołach ogromne wrażenie.

Węgrzy grożą,że jeśli nastroje Rumunii się nie zmienią,wynikną stąd przykre konsekwencje dla Rumunii.Węgrzy powiększyły wprawdzie swoje terytorium ale uczyniły to kosztem utraty swej niezawisłości politycznej.Oto po Węgrzech snują się jak u siebie w domu rozmaite umundurowane oddziały niem. Mają to być rzekomo organy dla przeprowadzenia przesiedlenia Niemców.

Król angielski zwiedzał przez 3 godziny w towarzystwie korespondentów ameryk. dzielnice Londyn-u zbombardowane ostatnio przez Niemców. W czasie tej wizyty, zawołała jedna z kobiet "czy Hitler odważyłby się poruszać tak swobodnie jak nasz król". Król widział jak na jedynej pozostałej po zbombardowaniu ścianie wielkiego domu towarowego zatknięty był sztandar W.Brytanii.

Wczoraj przedpoł.zatknięto na pierwszym okręcie wojennym z partii 50 odstąpionych Anglii przez Amerykę -wjednym z portów Kanady- sztandar W.Brytanii.

Z Kanady przybyło wczoraj do Anglii dalszych 11.5oo żołnierzy - łącznie przebywa na ziemi ang. 46.000 kanadyjczyków.

Nieokupowana Francja dostarczyć ma - według doniesień ameryk.- Niemcom 58% wszystkich posiadanych środków żywności i surowców. Żądanie to utrudni wysoce sytuację rządu w Vichy,proszącego Amerykę o pomoc żywnościową.Również z tych samych źródeł pochodzi wiadomość,że Niemcy używają w obecnych walkach powietrznych samolotów francuskich.

Z OSTATNIEJ CHWILI

/Wiadomości z 11.9.br.godz.6.45/

Wczoraj podali Niemcy,że Anglicy używają przy nalotach nowego typu bomb zapalających,które są zatrute. Londyn zaprzecza urzędowo,by w bombach tych znajdowała się jakakolwiek trucizna.

Radio niem.zapowiedziało ograniczanie audycji.Przyczyny są zbyt jasne.-